Ewangelia Marka

Rozdział 14

**1**. Była zaś Pascha i Przaśniki za dwa dni i szukali arcykapłani i znawcy Pisma jak Go w podstępie chwyciwszy zabiliby **2**. Mówili zaś nie w święto by czasem nie zamęt będzie ludu **3**. A gdy jest On w Betanii w domu Szymona trędowatego gdy leży On przyszła kobieta mająca flakonik alabastrowy olejku nardowego czystego drogocennego i złamawszy flakonik alabastrowy wylała na Niego w dół głowy **4**. Byli zaś niektórzy oburzając się w sobie i mówiący na co zguba ta olejku stała się **5**. Mogło bowiem to zostać sprzedanym ponad trzysta denarów i zostać dane ubogim i szorstko upominali ją **6**. zaś Jezus powiedział zostawcie ją dlaczego jej trudności przydajecie dobry czyn zdziałała na Mnie **7**. Zawsze bowiem ubogich macie ze sobą i kiedy chcielibyście możecie im dobrze uczynić Mnie zaś nie zawsze macie **8**. Co miała ona uczyniła uprzedziła namaścić moje ciało na pogrzeb **9**. Amen mówię wam gdzie- kolwiek zostałaby ogłoszona dobra nowina ta na całym świecie i co uczyniła ta zostanie opowiadane na pamiątkę jej **10**. A Judasz Iskariota jeden (z) dwunastu odszedł do arcykapłanów aby mógłby wydać Go im **11**. zaś usłyszawszy uradowali się i obiecali mu srebro dać i szukał jakby dogodnej pory Go mógłby wydać **12**. A pierwszego dnia Przaśników kiedy Paschę ofiarowali mówią Mu uczniowie Jego gdzie chcesz odszedłszy przygotowalibyśmy aby zjadłbyś Paschę **13**. I wysyła dwóch uczniów Jego i mówi im odchodźcie do miasta i wyjdzie naprzeciw wam człowiek dzban wody niosący podążcie za nim **14**. A gdzie jeśli wszedłby powiedzcie gospodarzowi że Nauczyciel mówi gdzie jest gościnny pokój gdzie Paschę z uczniami moimi zjadłbym **15**. A on wam pokaże górny pokój wielki który jest usłany gotowy tam przygotujcie nam **16**. I wyszli uczniowie Jego i przyszli do miasta i znaleźli tak, jak powiedział im i przygotowali Paschę **17**. A wieczór gdy stał się przychodzi z dwunastoma **18**. A gdy leżą (przy stole) ich i gdy jedzą powiedział Jezus amen mówię wam że jeden z was wyda Mnie jedzący ze Mną **19**. zaś zaczęli być smuconymi i mówić Mu jeden za jednym czy nie ja i inny czy nie ja **20**. zaś odpowiedziawszy powiedział im jeden z dwunastu zanurzający ze Mną w misie **21**. wprawdzie Syn człowieka odchodzi tak, jak jest napisane o Nim biada zaś człowiekowi temu przez którego Syn człowieka jest wydawany dobry był mu jeśli nie został zrodzony człowiek ten **22**. A gdy jedzą ich wziąwszy Jezus chleb pobłogosławiwszy połamał i dał im i powiedział weźcie zjedzcie to jest ciało moje **23**. I wziąwszy kielich podziękowawszy dał im i wypili z niego wszyscy **24**. I powiedział im to jest krew moja nowego przymierza odnośnie wielu która jest wylewana **25**. Amen mówię wam że już nie nie wypiłbym z plonu winorośli aż do dnia tego kiedy go wypiłbym nowy w Królestwie Boga **26**. I zaśpiewawszy hymn wyszli ku Górze Oliwnej **27**. i mówi im Jezus że wszyscy zostaniecie zgorszeni we Mnie w nocy tej bo jest napisane uderzę pasterza i zostaną rozproszone owce **28**. Ale po zostać wzbudzonym Mi poprzedzę was do Galilei **29**. zaś Piotr powiedział Mu i jeśli wszyscy zostaną zgorszeni ale nie ja **30**. I mówi mu Jezus amen mówię ci że dzisiaj w nocy tej zanim niż dwukrotnie kogut zapiać trzykrotnie wyprzesz się Mnie **31**. zaś z obfitością mówił więcej jeśli mi trzeba byłoby umrzeć razem z Tobą nie Ciebie wyprę się tak samo zaś i wszyscy mówili **32**. I przychodzą do miejsca którego imię Getsemane i mówi uczniom Jego usiądźcie tu aż pomodliłbym się **33**. I zabiera Piotra i Jakuba i Jana ze sobą i zaczął być zdumionym i niepokoić się **34**. I mówi im zasmucona jest dusza moja aż do śmierci pozostańcie tu i czuwajcie **35**. A naprzód poszedłszy nieco padł na ziemię i modlił się aby jeśli możliwe jest ominęłaby od Niego (ta) godzina **36**. i mówił Abba Ojcze wszystkie możliwe Ci odwróć kielich ode Mnie ten ale nie co Ja chcę ale co Ty **37**. I przychodzi i znajduje ich którzy śpią i mówi Piotrowi Szymonie śpisz nie miałeś siły jedną godzinę czuwać **38**. Czuwajcie i módlcie się aby nie weszlibyście w próbę wprawdzie duch ochoczy zaś ciało słabe **39**. I znowu odszedłszy pomodlił się (to) samo słowo powiedziawszy **40**. I wróciwszy znalazł ich znowu którzy śpią były bowiem oczy ich które są obciążone i nie wiedzieli co Mu odpowiedzieliby **41**. I przychodzi trzeci (raz) i mówi im śpicie w końcu i odpoczywacie dosyć przyszła godzina oto jest wydawany Syn człowieka w ręce grzeszników **42**. Wstańcie poszlibyśmy oto wydający Mnie zbliża się **43**. I zaraz jeszcze On gdy mówi przybywa Judasz jeden będący (z) dwunastu i z nim tłum wielki z mieczami i kijami od arcykapłanów i znawców Pisma i starszych **44**. Dał zaś wydający Go sygnał im mówiąc którego- kolwiek pocałowałbym Ten jest chwyćcie Go i odprowadzajcie niezawodnie **45**. A przyszedłszy zaraz podszedłszy do Niego mówi Rabbi Rabbi i pocałował Go **46**. zaś położyli na Niego ręce ich i chwycili Go **47**. Jeden zaś ktoś (ze) stojących obok dobywszy miecza uderzył niewolnika arcykapłana i pozbawił go ucha **48**. A odpowiedziawszy Jezus powiedział im jak na bandytę wyszliście z mieczami i kijami ująć Mnie **49**. Co dzień byłem u was w świątyni nauczając i nie schwytaliście Mnie ale aby zostałyby wypełnione Pisma **50**. A opuściwszy Go wszyscy uciekli **51**. A jeden jakiś młodzieniec podążał za Nim który jest okryty (w) płótno na nagim i chwytają go młodzieńcy **52**. zaś pozostawiwszy płótno nagi uciekł od nich **53**. I odprowadzili Jezusa do arcykapłana i schodzą się (do) niego wszyscy arcykapłani i starsi i znawcy Pisma **54**. A Piotr z daleka podążył za Nim aż do wewnątrz na dziedziniec arcykapłana i był siedzący razem z podwładnymi i grzejący się przy świetle **55**. zaś arcykapłani i cały sanhedryn szukali przeciw Jezusowi świadectwa ku uśmiercić Go i nie znajdowali **56**. Liczni bowiem fałszywie świadczyli przeciw Niemu i zgodne świadectwa nie były **57**. A jacyś wstawszy fałszywie świadczyli przeciw Niemu mówiąc **58**. że my usłyszeliśmy Go mówiącego że Ja obalę świątynię tą ręką uczynioną i przez trzy dni inną nie ręką uczynioną zbuduję **59**. I nawet nie tak zgodne było świadectwo ich **60**. A powstawszy arcykapłan na środku zapytał Jezusa mówiąc nie odpowiadasz nic (o) co tamci Cię oskarżają **61**. zaś milczał i nic odpowiedział znowu arcykapłan pytał Go i mówi Mu Ty jesteś Pomazaniec Syn Błogosławionego **62**. zaś Jezus powiedział Ja jestem i zobaczycie Syna człowieka siedzącego po prawicy mocy i przychodzącego z chmurami nieba **63**. zaś arcykapłan rozdarłszy tuniki jego mówi dlaczego jeszcze potrzebę mamy świadków **64**. Usłyszeliście bluźnierstwo co wam jawi się zaś wszyscy zasądzili Go być winnym śmierci **65**. I zaczęli jacyś spluwać na Niego i zakrywać oblicze Jego i policzkować Go i mówić Mu prorokuj i podwładni razami Go rzucali **66**. A gdy jest Piotr na dziedzińcu na dole przychodzi jedna (ze) służących arcykapłana **67**. A zobaczywszy Piotra grzejącego się przypatrzywszy się mu mówi i ty z (z) Nazareńczykiem Jezusem byłeś **68**. (On) zaś wyparł się mówiąc nie znam ani wiem co ty mówisz i wyszedł na zewnątrz na dziedziniec wejściowy i kogut zapiał **69**. A służąca zobaczywszy go znowu zaczęła mówić stojącym obok że ten z nich jest **70**. (On) zaś znowu wyparł się i po chwili znów stojący obok mówili Piotrowi prawdziwie z nich jesteś i bowiem Galilejczyk jesteś i mowa twoja jest podobna **71**. (On) zaś zaczął zaklinać i przysięgać że nie znam człowieka tego (o) którym mówicie **72**. I po drugi raz kogut zapiał i zostało przypomniane Piotr(owi) wypowiedź jaką powiedział mu Jezus że zanim kogut zapiać dwukrotnie wyprzesz się Mnie trzykrotnie i rzuciwszy się płakał

Textus Receptus Oblubienicy - Ewangeliczny Przekład Nowego Testamentu